

STANISŁAW CZAJKOWSKI

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Plut. Stanisław Czajkowski, ur. w 1902 r., ślusarz mechanik, żonaty; 11 Batalion Saperów Kolejowych.

2. Data i okoliczności zaaresztowania:

Pierwszy raz 11 października 1939 r., 14 października uciekłem. Ponownie zostałem aresztowany 1 marca 1940 r. przy granicy niemieckiej w Terespolu.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Czasowo [byłem] przetrzymany celem przeprowadzenia śledztwa w Łomży, w piwnicach domu seminarium duchownego. 23 kwietnia 1940 r. zostałem przewieziony do więzienia w Łomży, 14 sierpnia wysłano mnie transportem na Północ (Komi ASRR), łagry Waśka-jol [?]nr 6.

4. Opis obozu, więzienia:

Czasowy areszt fatalny – brak wody do picia, nie było mowy o umyciu się, brud, robactwo, dla odmiany z wodą, naturalnie cuchnącą, po kostki nóg. Więzienie – warunki żywnościowe względne jak na najezdnika, jednak cele (byłem w pojedynce nr 126) nieopalone i bez żadnych prycz, bez posadzki cementowej, raz na 24 godziny rozpalali kocioł centralnego ogrzewania [nieczytelne] minut jednak człowiek przemarzał doszczętnie. Mimo mrozu i nieogrzanej celi dwa razy dziennie zlewano cement wodą, która trzymała wilgoć i powodowała reumatyzm.

W łagrach stosunek otoczenia do najwyższych granic podły. Wyżywienie stosowane celowo: owies, woda, 500 do 700 g chleba dziennie, lecz specjalnie, jak zostałem poinformowany, niedopieczony. Kompletny brak witamin.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

Przeważnie Polacy, mały odsetek Białorusinów i Żydów. Kategoria przestępstw – głównie [ludzie] niewygodni dla zaprowadzenia ich obłudnego ustroju. Stosunki wzajemne między Polakami solidarne i koleżeńskie.

6. Życie w obozie, więzieniu:

Życie monotonne. Spanie [na] pryczach z desek, pościel i odzież ta, którą każdy nosił do pracy, na sobie, czyli spodnie watowane, *tielogriek* i *buszlat* – naturalnie poważnie poniszczone przez więźniów ruskich i poszarpane w strzępy. Straszne robactwo. Po każdodzienniej pracy mimo wyczerpania niemożliwe były noce – miliony pluskiew, co było największą plagą dla zdrowia. Koleżeństwo istniała wśród Polaków, z wyjątkiem Żydów, którzy się od nas odsunęli. Mimo to faktem [jest, że] nikt ich nie pragnął i oddalał ich od wspólnych rozmów. Kultura sięgająca szczytu zdziczenia.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Władza NKWD – ich stosunek straszny, głupio dziki, nienawistny. Propaganda komunistyczna rozwinięta na wysoką skalę w najróżnorodniejszych formach.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

W miejscach pracy pomoc lekarska była możliwie dostępna przez okupienie się doktorowi czymś z garderoby. W przeciwnym razie [więzień] był zawsze zdrow, mimo że się przewracał z osłabienia. Śmiertelność: w mej obecności [zmarło] trzech. Jeden (właśnie taki chory nieokupiony) zamarzł w lesie. Drugi został w gorączce wywleczony przez obsługę obozu, Ruskich, na podwórze, gdzie był bity i kopany, chociaż już skonał na podwórku. Trzeci został zastrzelony w lesie przez *strietka*, który strasznie nie lubił Polaków. Ów zastrzelony: listonosz ze Lwowa, Zapletal.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Łączności z krajem nie dopuszczano. Jedynie pracując jako ślusarz, [wykonując] różne roboty dla owych *strietków*, miałem możliwość zobaczenia gazety i [pochodzącą z niej] wiadomością dzieliliśmy się potajemnie.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Zostałem zwolniony 2 sierpnia 1941 r., wiedząc już, że armia się formuje i jest nasz polski sztab w Buzułuku. [Stamtąd] po kilku dniach zostałem przesłany już jako żołnierz do Tatiszczewa.

Miejsce postoju, 2 marca 1943 r.